

Red Panda Bitmap 1515 PLN

AUTOR: MACIEK WARDA DYSTRYBUTOR: WWW.WARWICK-DISTRIBUTION.DE
PRODUCENT: WWW.REDPANDALAB.COM

Niesamowite urządzenie, które przenosi nas w czasy pierwszych komputerów osobistych i ich możliwości konwersji sygnału. Bardzo odważny pomysł, ale – jak się okazuje – efekt przechodzi wszelkie oczekiwania.

K

olejna premiera na łamach magazynu TopGuitar. Jako pierwsi w Polsce anonsujemy nową markę, która na świecie wcale nie jest taka nieznaną. Efekty Red Panda są produkowane w manufakturze w Detroit, a ich dystrybucją w Europie (na Niemcy, Austrię, Szwajcarię, Liechtenstein, Belgię, Holandię, Luksemburg, Czechy, Słowację i Polskę) zajął się nie kto inny jak Warwick. W Stanach Zjednoczonych Red Panda znana jest już od lat z tego, że produkuje wysokiej klasy cyfrowe efekty gitarowe, przeznaczone specjalnie dla wymagających muzyków, którym „bliskie są brzmienia eksperymentalne i ekspresyjne”. Świadczy o tym lista użytkowników, na której znaleźć można m.in. Josha Klinghoffera (z Red Hot Chili Peppers) czy Jessego Tobiasa (od Morrissey).

Celem i jednocześnie osiągnięciem specjalistów z Red Panda jest formowanie i kształtowanie brzmienia w nowy, niesamowity i wyjątkowy sposób, a chyba najlepszym tego przykładem jest efekt Bitmap. Jego działanie polega na obniżaniu jakości próbkowania z 24 na 8 i 1 bit. W praktyce daje to efekt komputera Atari lub Commodore, czyli rozkładania sygnału na czynniki pierwsze. Po angielsku ładnie określa się to jako bitcrusher. Taka degradacja w przypadku toru akustycznego gitary to słyszalna filtracja pasm i „niestabilność” brzmienia. Jednocześnie zintegrowana bramka



mini test

DZIAŁANIE EFEKTU BITMAP POLEGA NA OBNIŻANIU JAKOŚCI PRÓBKOWANIA Z 24 NA 8 I 1 BIT; W PRAKTYCE DAJE TO EFEKT KOMPUTERA ATARI LUB COMMODORE, CZYLI ROZKŁADANIA SYGNAŁU NA CZYNNIKI PIERWSZE.

szumów działa, by panować nad sustainem i pozwolić w pełnej krasie zabrzmieć modulacji, zwłaszcza podczas gry kostką staccato. Strasznie ciężko opisać paletę barw tego urządzenia, ponieważ przy takiej fraktalizacji sygnału pojęcie barwy dźwięku staje się nieistotne, a na znaczeniu zyskują pojęcia takie jak tekstura i struktura dźwięku. Słyszymy bowiem zamiast barwy kosmiczną burzę i totalny rozkład na czynniki pierwsze brzmień synth, które jednak okazują się niesamowicie atrakcyjne i sugestywne w połączeniu z gitarą. Zarówno akordy, jak i solówki staną się dzięki temu najbardziej charakterystycznymi elementami utworu, a sam utwór niezapomnianym wydarzeniem na płycie.

PODSUMOWANIE

Wszystkie efekty Red Panda są produkowane i udoskonalane w Stanach Zjednoczonych, zgodnie z hasłem marki, aby „poszukiwać nowych dźwięków”. Specjalnie dopracowane algorytmy Red Panda DSP łączą nowoczesne technologie przetwarzania sygnału z charakterem klasycznego, cyfrowego hardware'u.

Red Panda Raster 1569 PLN

AUTOR: MACIEK WARDA DYSTRYBUTOR: WWW.WARWICK-DISTRIBUTION.DE
PRODUCENT: WWW.REDPANDALAB.COM

Cyfrowy delay nabrali cech kameleona i stanowi wielofunkcyjne urządzenie, które w razie potrzeby potrafi modulować sygnał instrumentu na wiele sposobów.

D

rugę z debiutujących w Polsce efektów Red Panda opiera się na bardzo interesującym połączeniu delaya i pitch shiftera. Podobnie jak w przypadku efektu Bitmap, jest on jedyny w swoim rodzaju i prezentuje frapujące warianty modulacji. Przede wszystkim, na swoich najbardziej zwyczajnych ustawieniach jest to wysokiej klasy delay brzmiący gładko i płynnie, z czasem powtórzeń od 20 do 750 ms. Sprzężenie go z układem odstrajającym okazało się doskonałym posunięciem, bo liczba możliwości modulacji imponująco wzrosła. Ale nie bójmy się, tylko eksperymentujmy, ponieważ dzięki temu dojść możemy do bardzo zaskakujących efektów.

Ten eksperymentalny delay potrafi transformować sygnał wet w m.in. harmonizer, arpeggiator, chorus czy autooscylator. Samych modulacji powtórzeń możemy nie włączać, jeśli zechcemy korzystać tylko z klasycznego delaya, pitch shifter ma bowiem osobny aktywujący go footswitch. Kontrola charakteru modulacji opiera się na czterech regulatorach – shift, fdbk, delay oraz blend. Pierwszy z nich to stopień odstroięcia poszczególnych powtórzeń – trzeba zaznaczyć, że każde kolejne może być dźwiękiem o innej wysokości! Takie rzeczy tylko w Czerwonej Pandzie! Drugi (fdbk) to liczba powtórzeń, przechodząca w przesterowane echa, niekończące się

TEN EKSPERYMENTALNY DELAY POTRAFI TRANSFORMOWAĆ SYGNAŁ WET W M.IN. HARMONIZER, ARPEGGIATOR, CHORUS CZY AUTOOSCYLATOR.



oscylacje czy swoiste zapętłone sprzężenie zwrotne dodatnie. Delay to prędkość powtórzeń, a blend to oczywiście mikszowanie sygnału w proporcjach od 100% dry, po 100% wet. Ważne są tu także dwa trójpozycyjne przełączniki do wyboru typu powtórzeń lub rodzaju odstrajania. Jeśli chodzi o tę ostatnią funkcję, to jest wybór odstrajania każdego powtórzenia chromatycznie (o półton), o durowie lub molowe interwały (wszystko w górę lub w dół) lub nakładania na echo efektu phasera. Pamiętajcie technikę gry frippertronic, opatentowaną przez Roberta Frippa? Mamy ją tutaj w zasadzie podaną na talerzu, ale oczywiście zachęcam do eksperymentowania z możliwościami tego efektu, bo rezultaty okazują się – delikatnie mówiąc – niebanalne. Jak na razie efekty Red Panda jawią się jako innowacyjne urządzenia, lecz wymagające dłuższego ustawiania – to nie są kostki typu plug and play, lecz – uwierzcie – wynagradzają ten trud.

PODSUMOWANIE

Co ciekawe, znakomita większość efektów Red Panda została tak skonstruowana, by być kompatybilna z gitarą, basem, syntezatorem, keyboardem, a nawet elektroniczną perkusją oraz sprzętem studyjnym. Nie mają zatem problemu z sygnałem instrumentalnym i liniowym.